

Zapiski

■ **Nina Andrycz:** - Otóż skończyłam Szkołę Dramatyczną jako dziewczica. Taka była epoka, że szanujaca się dziewczyna powinna wejść w życie czysta. Wcale nie byłam odosobniona. Elżbieta Barszczewska, Irena Malkiewicz i ja - dziewczyny o wybitnej urodzie, wszystkie skończyłyśmy szkołę jako dziewice. To był kapitał, który wniosłyśmy na scenę i który długo procentował.

■ **Ewa Gawryluk:** - Jeżeli reżyser proponuje mi rolę seksownej lalki, potrafię przekonać go, że mam jeszcze do zaoferowania talent i wdzięk osobisty.

■ **Kayah:** - Nadmienię, że trochę mi przykro, że nie dostałam Fryderyka za zajście w ciążę.

■ **Anita Lipnicka:** - Zgodziłam się pozować dla „Playboya”, bo jestem kobietą i mam pewną dozę próżności. Za 40, 50 lat będę mogła usiąść w bujanym fotelu i zobaczyć, jak wyglądałam kiedyś.

Z wypowiedzi artystek wybrał (as)